

Globalny mózg

3 kwietnia 2011

Czy możliwe jest, że ludzkość łączy niewidzialna zależność – swoista „globalna świadomość” aktywująca się w przypadku zbiorowego emocjonalnego lub intelektualnego zaangażowania lub przeżywania jakiegoś zdarzenia? Twórcy tzw. Projektu Globalnej Świadomości postanowili odpowiedzieć na te pytania, tworząc siatkę urządzeń mających rejestrować zmianę odczytów generatorów liczb losowych w czasie ważnych z punktu widzenia ludzkości wydarzeń. Czy rzeczywiście skumulowane myśli i emocje mogą w jakiś sposób dawać o sobie znać?

Historia naszych czasów zmieniła nieco kurs w roku 2001, kiedy w wieże WTC uderzyły samoloty porwane przez terrorystów. Dla wielu ludzi na świecie była to chwila głębokiego emocjonalnego poruszenia. Jednak czy możliwe jest, że ta światowa zbieżność myśli i emocji wzbudzonych u wielu ludzi w jednej chwili znalazła odbicie w danych tzw. Projektu Globalnej Świadomości? Być może dzięki pewnemu urządzeniu możliwe jest rejestrowanie zbieżności świadczących o istnieniu rodzaju „globalnego umysłu”, rozbudzanego przez intensywną i zsynchronizowaną aktywność naszych mózgów.

Masowa reakcja społeczeństw na światowe wydarzenia to dziś coś normalnego, głównie z racji sieci komunikacyjnych, które donoszą nam o tragicznych wydarzeniach na chwilę po tym, jak do nich dojdzie. Wielkie trzęsienie ziemi w Turcji czy tsunami, które przetoczyło się przez Ocean Indyjski były katastrofami, w których wszyscy byliśmy świadkami. Internet i telefonia komórkowa oraz możliwość szybkich podróży z miejsca na miejsce sprawiają, że świat staje się dla nas mniej obcy i bardziej dostępny, m.in. dzięki obiegowi informacji. Ludzie to ponadto „zwierzęta stadne” mające skłonność do tworzenia skupisk – z czasem coraz większych, a dziś możliwych do tworzenia nawet w sposób wirtualny, niezależnie od dzielących nas odległości.

Przykładem tego, jak komunikacja zmieniała świat jest obchodzenie Nowego Roku i podglądanie tego, jak wita się go w różnych strefach czasowych: na Fidżi, w Hong Kongu, Nowosybirsku czy Nowym Jorku. Kolejnym przykładem mogą być masowe akcje organizowane przez Internet, takie jak np. zbiorowe medytacje. Cechą wieku XXI jest to, że informacje rozchodzą się zatem bardzo szybko. Niestety zwykle są to te złe.

Projekt Globalnej Świadomości (Global Consciousnes Project), określany angielskim skrótem GCP, jest międzynarodowym programem badawczym łączącym naukowców zajmujących się pracą z urządzeniami, które mogą ukazać nam możliwe (co warto podkreślić) skutki działania i ślady istnienia zbiorowej świadomości, głównie w oparciu o laboratoryjne eksperymenty, które wykazały efekt działania ludzkiej intencji na urządzenie generujące liczby. W warunkach laboratoryjnych ochotnik stara się wpłynąć na działanie tzw. generatora liczb losowych (tzw. RNG – urządzenia fizycznego, nie będącego programem komputerowym), którego celem jest uzyskiwanie wyższych lub niższych rezultatów. Jest to coś w rodzaju rzucania monetą, z nadzieją i chęcią uzyskania przewagi orła lub reszki. Eksperymenty z udziałem RNG wykazały, że człowiek może w pewien sposób (bardzo niewielki, choć zauważalny) wpłynąć na uzyskany wynik. Kiedy przeniesiemy te same instrumenty na pole zainteresowania GCP zauważymy, że istnieje także pewien rodzaj odpowiedzi na specjalne wydarzenia w zbiorowej świadomości wywoływane udziałem ludzi we wspólnych przedsięwzięciach, takich jak rytuały czy ceremonie lub inspirowanych przez spotkania muzyczne lub intelektualne.

Instrumentem GCP jest sieć zlokalizowanych na całej planecie stacji zbierających dane losowe. Używają one takiej samej technologii i procedury przeprowadzania eksperymentów. Mają też jeden cel, którym jest odpowiedź na pytanie: czy w uzyskiwanych danych umiejscowiona jest pewna prawidłowość zbiegająca się z czasem, kiedy dochodzi do zdarzeń o

przełomowym znaczeniu. Z drugiej strony celem jest ustalenie się, czy można uzyskać dowody na istnienie planetarnej świadomości, choć jest to zadanie wymagające jeszcze wielu lat pracy i ustaleń.

JAK TO SIĘ ZACZĘŁO

Na początku lat 1990. Brenda Dunne, Bob Jahn i Ja zaczęliśmy serię eksperymentów o nazwie „FieldREG” w laboratorium Princeton Engineering Anomalies Research (PEAR), których celem było zidentyfikowanie czegoś, co nazywaliśmy „polem świadomości”. Skrót REG odnosił się do innej nazwy RNG, które nazywa się także Random Events Generator (generator wydarzeń losowych). Zastanawialiśmy się, czy grupy ludzi zebranych razem wskutek pewnych okoliczności mogą wytworzyć rodzaj wspólnej świadomości, która odbije się na naszych wynikach. Odpowiedź była pozytywna, choć członkowie grupy nie wyrażali otwartej chęci zmiany odczytów z generatorów a całe przedsięwzięcie sprowadzało się jedynie do ich monitoringu.

Przez kilka następnych lat seria wykrywanych zbieżności pozwalała nam nakreślić obraz masowej świadomości i zsynchronizować ją z wydarzeniami na świecie. Pewnego dnia udało mi się spotkać z parą organizatorów medytacji „Gaiamind Meditation” o zasięgu globalnym, która miała odbyć się 23 stycznia 1997 r. Podobnym przypadkiem naturalnym, kiedy możliwe stało się dokonanie pomiaru był pogrzeb księżnej Diany, który we wrześniu tego samego roku przyciągnął uwagę mas. Poprosiłem znajomych z Europy i USA o zebranie danych z generatorów w czasie tych dwóch masowych zdarzeń. Co ciekawe, podobnie jak w przypadku eksperymentów FieldREG, złożone dane wykazywały nie-losową strukturę występującą w danych momentach, którą wiązać możemy z synchronizacją emocji i myśli. Pod koniec 1997 r. zaprosiłem innych badaczy zajmujących się parapsychologią i psychofizjologią na spotkanie do Freiburga (Niemcy), gdzie zamierzałem podzielić się z nimi tymi informacjami, licząc na komentarze. Pojawiło się jednak coś, czego się nie spodziewałem: zbieżne koncepcje

wieloźródłowej elektroencefalografii i pomiarów RNG o podobnej skali zlały się w pojęcie „światowego EEG”, które sformułował Dean Radin.

Rozpocząłem konsultacje z kolegami na temat stworzenia stałej sieci generatorów, które mogą zbierać dane z całego globu, na podobieństwo elektrod EEG umieszczonych na ludzkiej głowie. Przy pomocy mojego syna, który dysponował odpowiednią wiedzą nt. programowania stworzone zostały podstawy Projektu Globalnej Świadomości. Każdy z punktów, w których znajdowały się generatory i oprogramowanie nazwaliśmy „egg” (ang. jajko), zaś serwer w Princeton, gdzie znajdowały się archiwa danych uzyskał kryptonim „basket” (koszyk).

Kilka miesięcy później GCP rozpoczął swe funkcjonowanie. Zbieranie danych, po uzyskaniu odpowiednich funduszy, rozpoczęliśmy w sierpniu 1998 roku, przygotowując się na zmierzenie korelacji między odczytami a wydarzeniami ze świata. Znaliśmy już wówczas kilka podstawowych pytań, na które odpowiedzi poszukiwaliśmy. Jedno z nich dotyczyło tego, czy może istnieć „coś”, co łączy nas wszystkich, a mimo tego nie jesteśmy tego świadomi? Oczywiście według popularnych wierzeń i założeń mędrców tak jest, jednak nam potrzebny był dowód o charakterze naukowym. Co więcej, zastanawiało nas, czy Ziemia może reagować w sposób ogólny na to, co dzieje się z żyjącymi na niej istotami? Czy uda nam się dostrzec ślad działania globalnego umysłu? W międzyczasie pojawiło się także kilka innych wskazówek o charakterze socjologicznym, fizycznym i psychologicznym.

SZUKAJĄC ODPOWIEDZI

Wszystkie te ciekawe, ale i trudne pytanie, nie znajdują odzwierciedlenia we współczesnych badaniach. Wszystkie muszą być rozpatrywane w wymogach naukowej jasności, ale wymagają z drugiej strony odrobiny odwagi we wstępowaniu na intelektualne tereny dotychczas niezbadane. Od początków XX wieku niewielka grupa uczonych zajmujących się dziedzinami z pograniczami

fizyki i psychologii, przyglądała się niezwykłym możliwościom ludzkiej świadomości, które niekiedy określa się mianem zjawisk PSI. GCP jest rozszerzeniem tych badań pokrywającym obszar, który nie jest dostępny dla eksperymentów laboratoryjnych. Możemy m.in. sprawdzić w jaki sposób rejestrowane zmiany odnoszą się do odległości, charakteru zbiorowego zdarzenia, czasu jego trwania czy liczby biorących w nim ludzi. Zwracamy także uwagę na pewne społeczne parametry, typy wydarzeń, ich pozytywny lub negatywny charakter, zewnętrzne i wewnętrzne determinanty, stopień zaangażowania uczestników i wiele innych.

Dzięki wsparciu ponad setki uczonych, inżynierów, artystów i innych ludzi z całego świata, projekt w czasie kilku lat zorganizował sieć nowych placówek zbierających dane losowe, zlokalizowanych niemalże w każdej strefie czasowej. Rezultatem projektu jest instrument pomiarowy, na który składa się sieć niezależnych urządzeń, na które najprawdopodobniej w jakiś sposób oddziałuje ludzka świadomość, jeśli zachodzą odpowiednie warunki. Celem jest gromadzenie dowodów i badanie subtelного wpływu świadomości na świat psychiczny.

Wysuwana przez nas hipoteza generalna mówi, że szereg danych uzyskanych z generatorów liczb losowych przybiera charakterystyczny odmienny od przypadkowego wymiar w czasie wydarzeń o „globalnym zasięgu”. Podobne odchylenia spodziewane są głównie w okresie emocjonalnej lub intelektualnej reakcji dzielonej przez wiele osób. Dokonano na tym polu wielu testów spełniających formalne wymogi. Przeprowadziliśmy ponad 280 formalnych eksperymentów, skupiając się na wydarzeniach o charakterystyce opisanej powyżej. Nasza standardowa analiza mierzy zróżnicowanie danych uzyskiwanych z sieci generatorów. Są one rejestrowane w każdej sekundzie, a następnie sumowane przez okres trwania każdego wydarzenia. Uzyskane dane porównuje się z oczekiwanym. Efekt GCP wykazał, że zachowanie generatorów oddalonych od siebie i rozmieszczonych w różnych punktach planety ulega korelacji w czasie wydarzeń ważnych dla

ludzkości. Jest to bardzo dziwny efekt który wykracza nieco poza granice naszego naukowego pojmowania rzeczywistości.

COŚ NIEWIARYGODNEGO

Wyniki potwierdzają hipotezę w ok. 2/3 przypadków. Rezultaty blisko 300 formalnych testów skazują, że coś niezwykłego dzieje się, kiedy duża populacja bierze emocjonalny udział w jakimś zdarzeniu. Wyniki dekady naszych badań można ukazać na wykresie chronologicznym, który pokazuje stałą akumulację różnic byłych danych z naszych przewidywań poczynionych do 2009 r. Jeśli nie istniałby żaden efekt, poszczerbiona linia reprezentująca wyniki nie miałaby charakteru poziomego, wędrującego w górę i w dół. Jak pokazuje wykres, istnieje powolny proces wzrostowy. Niekiedy uzyskane wyniki tłumaczy się zwyczajnym przypadkiem, a także promieniowaniem elektromagnetycznym, czy nawet zintensyfikowanym użyciem telefonów komórkowych. Z drugiej strony uzyskane rezultaty z pewnością wskazują na interesujący problem do rozważań dla fizyków i psychologów.

Nie wiemy jeszcze, jak wyjaśnić korelacje między ważnymi wydarzeniami z punktu widzenia ludzkości a danymi uzyskiwanymi z GCP, jednak z drugiej strony są one całkiem jasne. Wskazują one na istnienie czegoś podobnego, do pierwiastka jedności – ważnego dla każdej kultury oraz pewnej sieci zależności i połączeń, fundamentalnych dla znaczenia życia. Nasze wysiłki w celu zrozumienia tych kompleksowych danych mogą dostarczyć cennego wglądu w rolę umysłu jako siły twórczej działającej w naszym świecie, zdolnej do manifestowania intencji i posiadającej możliwość świadomej ewolucji.

Autor: Roger Nelson

Źródło oryginalne: Edge Science, nr 1/2009

Tłumaczenie i źródło polskie: [Infra](#)

O AUTORZE

Roger Nelson – jeden z pomysłodawców Projektu Globalnej

Świadomości i jego dyrektor. Do 2002 był koordynatorem badań przy laboratorium PEAR (Badań nad anomaliami inżynieryjnymi) w Princeton. W swych badaniach skupia się na kwestii świadomości.